

Sygn. akt I UK 78/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania H. H.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację H. H., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 1 lipca 2014 r. Przedmiotem postępowania było prawo do renty rodzinnej. Sądy *meriti*, procedując w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., ustaliły, że między wnioskodawczynią a jej zmarłym mężem nie istniała wspólność małżeńska, o której mowa w art. 70 ust. 3 tej ustawy.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wnioskodawczyni powołała się na:

- istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na ustaleniu czy istnienie między małżonkami jedynie więzi o charakterze duchowym wyklucza trwanie we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz czy

dopuszczalne jest wartościowanie rodzaju więzi łączących małżonków wskazując, które z nich są drugorzędne, a które mają istotniejsze znaczenie w kontekście przyznania prawa do renty rodzinnej,

- istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na ustaleniu czy udział tego samego sędziego w składzie sądu pierwszej instancji, który rozpatruje sprawę merytorycznie w kolejnym wyroku o przyznanie prawa do renty rodzinnej po tej samej osobie, w następstwie złożenia wniosku ubezpieczonej o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej w trybie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prowadzi do nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c.,

- nieważność postępowania, ponieważ w rozpoznaniu sprawy o prawo do renty rodzinnej po K. H. przed sądem pierwszej instancji po kolejnym odwołaniu ubezpieczonej i uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania brał udział ten sam sędzia, który orzekał wcześniej w sprawie w pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przywołane przez stronę przyczyny przedsądu nie są wystarczające.

Po pierwsze, skarga kasacyjna jest środkiem wymierzonym w wyrok Sądu drugiej, a nie pierwszej instancji. Oznacza to, że ewentualna nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego nie świadczy o nieważnym procedowaniu przez Sąd odwoławczy, a tylko wówczas dochodzi do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

Po drugie, nieważność postępowania z art. 379 pkt 4 k.p.c. ma miejsce, gdy w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Stan taki zachodzi, jeśli sędzia w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.) oraz jeśli sędzia ponownie orzekałby w sprawie, która została uchylona do ponownego rozpoznania (art. 386 § 5 k.p.c. i art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.). Wyłączony z mocy ustawy jest również sędzia, którego udziału lub zachowania się w procesie poprzednim dotyczy skarga o wznowienie postępowania (art. 413 k.p.c.). Żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca rozpoznawanej sprawie. Wnioskodawczynie uważa, że sędzia jest wyłączony z ustawy w nowej

sprawie wszczętej na skutek odwołania od kolejnej decyzji (wydanej w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej), gdy orzekał w poprzednim postępowaniu (zainicjowanym odwołaniem od innej decyzji), a zakończonym prawomocnym wyrokiem. Zapatrywanie to nie znajduje pokrycia w obowiązującym prawie. Nie można bowiem uchwycić relacji zachodzącej między art. 379 pkt 4 k.p.c. a wyraźnym przepisem, który stwierdzałby, że doszło do wyłączenia sędziego z mocy ustawy. Dodać wypada, że art. 379 k.p.c. dotyczy instytucji wyjątkowej, stąd enumeratywnie wymieniono przypadki nieważności postępowania. Oznacza to, że jego rozszerzająca wykładnia nie jest dopuszczalna. Zasada prawa do sądu, wyrażona w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie prowadzi do odmiennych konkluzji.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że w sprawie nie doszło do ziszczenia się warunku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Kwestia ta nie stanowi też istotnego zagadnienia prawnego.

Odnosząc się do drugiego zagadnienia prawnego, przedstawionego przez wnioskodawczynię, trzeba zwrócić uwagę, że ignoruje ona jednoznaczną i utrwaloną w orzecznictwie interpretację terminu „wspólność małżeńska”, szczegółowo przedstawioną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007 Nr 9-10, poz. 138. Kierując się tą postawą, skarżąca chce wyjaśniać, czy pojedynczy czynnik, w postaci więzi duchowej (polegającej na myśleniu o mężu), wystarczy do przyjęcia wspólności małżeńskiej. W rzeczonyj uchwale Sąd Najwyższy przyjął, że istnienie wspólności małżeńskiej należy oceniać na podstawie wszelkich okoliczności faktycznych, które - w przypadku braku formalnego orzeczenia rozvodu lub separacji i równoczesnego nieistnienia dowodów na całkowite rozbicie faktycznych więzi małżeńskich małżeństwa - mogą wskazywać na utrzymanie faktycznej wspólności małżeńskiej. Oznacza to, że istnienie między małżonkami więzi duchowej, a także jej rodzaj, relatywizowane jest całokształtem okoliczności. W tym kierunku poszły rozważania Sądu odwoławczego, który „myślenie o mężu” przez wnioskodawczynię skonfrontował z innymi znanymi faktami.

Uwzględniając powyższe, trzeba stwierdzić, że sposób sformułowania przez wnioskodawczynię zagadnienia prawnego, a także jego kierunek, nie koresponduje

z przyjętym i utrwalonym w orzecznictwie punktem widzenia. Indywidualizm w ocenie przesłanki z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej sprawia także, że niemożliwe jest określenie uniwersalnego wzorca więzi łączących małżonków. Stanowisko to zostało również przesądzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r. Zatem także w tym zakresie pytanie o dopuszczalność wartościowania rodzaju więzi zachodzących między małżonkami zostało w orzecznictwie przesądzone.

Poczynione uwagi były niezbędne, jeśli weźmie się pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych. Skoro czynniki te nie występują, to Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozagę zagadnienie prawne, w sytuacji, gdy zostało ono w orzecznictwie wyczerpująco i jednolicie wyjaśnione. W takim przypadku zagadnienie prawne nie charakteryzuje się „istotnością”, czyli nie jest doniosłe dla praktyki stosowania prawa, jak również nie wpływa na rozwój określonych instytucji prawnych.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.